

*Postanowieniami z 04/12/2017 – k.128 akt i z 08/12/2017 – k.135 akt – sprostowano omyłkę pisarską
Sygn. akt VIII K 115/17*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VIII Wydział Karny w Siemiatyczach w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Smoktunowicz

Protokolant: Tomasz Kalicki

po rozpoznaniu w dniach : 5 lipca 2017 roku, 1 września 2017 roku, 29 września 2017 roku sprawy:

J. L. c. A. i M. z domu C.

urodzonej w dniu (...) w miejscowości K.,

oskarżonej o to, że:

I. W okresie od 23 lutego 2017 roku do 1 marca 2017 roku w S. przy ulicy (...) groziła pobiciem, zniszczeniem rzeczy oraz pozbawieniem życia A. G., które to groźby wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

II. W dniu 1 marca 2017 roku w S. przy ulicy (...) dokonała uszkodzenia ciała A. G. w ten sposób, że ciągnąc za głowę i włosy popchnęła ją na parapet następnie uderzała parasolką po plecach, wykręcała ręce oraz kopała po nogach w wyniku czego pokrzywdzona doznała zasinienia lewej dłoni o średnicy 3 centymetrów co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała trwający nie dłużej niż 7 dni

tj. o czyn z art. z art. 157 § 2 kk

I. Na podstawie art. 66 § 1 kk, art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonej J. L. warunkowo umarza na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok.

II. Na podstawie art. 67 § 3 kk orzeka od oskarżonej J. L. na rzecz pokrzywdzonej A. G. obowiązek zapłaty kwoty 500 (pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

III. Przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adwokat I. P. kwotę 1179,70 złotych (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt groszy) w tym vat w kwocie 220,60 złotych (dwieście dwadzieścia złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego sprawowanego z urzędu.

IV. Zwalnia oskarżoną od zapłaty kosztów sądowych w tym od zapłaty kosztów zastępstwa procesowego, przejmując je na rzecz Skarbu Państwa.

VIII K 115/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

A. G. w dniu 20 lutego 2017 roku zamieszkała w lokalu mieszkalnym zajmowanym przez J. L. znajdującym się w S. przy ulicy (...). A. G. i J. L. zgodnie ustaliły, że A. G. za mieszkanie w tym lokalu będzie płacić J. L. tygodniowo po 100 złotych. W dniu 20 lutego 2017 roku A. G. zapłaciła J. L. 140 złotych. W kolejnych dniach J. L. domagała się od A. G. kolejnych płatności za wynajęty pokój, ponadto J. L. stała się agresywna wobec A. G. i zaczęła jej grozić pozbawieniem życia oraz wyrzuceniem jej rzeczy wypowiadając przy tym słowa : „nie gwarantuje za siebie i mogę zabić”.

W dniu 1 marca 2017 roku J. L. przyszła do pokoju A. G. i zażądała od niej pieniędzy w kwocie 200 złotych, gdy A. G. odmówiła zapłaty żądanej kwoty, J. L. schwyła parasolkę i zaczęła tą parasolką uderzać A. G. po plecach i kopać po nogach, a następnie zaczęła wykręcać jej ręce na skutek czego na nadgarstku lewej ręki A. G. powstało zasinienie. Wówczas A. G. o powyższym zdarzeniu zawiadomiła dyżurnego KPP w S.. Na interwencję do lokalu zajmowanego przez strony udali się funkcjonariusze policji N. S. i Z. K..

Powyższych ustaleń faktycznych dokonano w oparciu o zeznania świadków : A. G., N. S., Z. K. oraz w oparciu o pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

Oskarżona J. L. składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i wyjaśniła, że w dniu 1 marca 2017 roku spożywała ona alkohol wspólnie ze swoją współlokatorką A. G., pokłóciły się o to, że A. G. ponastawiała torby w pokoju co uniemożliwiała jej przejście do szafy, ona zdenerwowała się i przesunęła te torby pod stół, one klóciły się. Oskarżona przyznała, że w nerwach groziła A. G., że ją wygoni z domu, twierdziła też, że była pod wpływem alkoholu i mogła powiedzieć za dużo, jeszcze przed przyjazdem policjantów szarpała się ona z A. G..

Oskarżona składając wyjaśnienia podczas rozprawy nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów twierdząc, że nie groziła A. G. pozbawieniem życia ani zniszczeniem jej rzeczy, w związku z tym, że w pokoju zajmowanym przez A. G. był bałagan zwracała jej tylko uwagę aby posprzątała w swoim pokoju mienie, ona chciała wejść do pokoju A. G. i wziąć sobie ręcznik ale w tym pokoju były rzeczy zastawione aż pod sufit więc odsunęła te rzeczy z podłogi i wówczas A. G. ruszyła do niej z pięściami i oświadczyła, że będzie dzwonić na policję i przyjechały dwa radiowozy. Oskarżona twierdziła, że nie szarpała P. A. .

Oskarżona zaprzeczała aby podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym twierdziła, że szarpała pokrzywdzoną oraz aby złożyła wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Oskarżona dodała, że pokrzywdzona mieszkała razem z nią do 14-15 kwietnia 2017 roku.

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu należy dać wiarę wyjaśnieniom oskarżonej złożonym przez nią w postępowaniu przygotowawczym natomiast wyjaśnienia oskarżonej złożone w postępowaniu sądowym w tej części, w której zaprzeczała ona aby używała wobec pokrzywdzonej przemocy fizycznej oraz aby groziła jej pozbawieniem życia i zniszczeniem rzeczy nie zasługują na wiarę. W ocenie Sądu treść wyjaśnień złożonych przez oskarżoną podczas rozprawy stanowi przyjętą przez nią linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Jednak relacja w szczególności pokrzywdzonej A. G. świadczy o tym, że przebieg zdarzenia był odmienny od tego przedstawionego przez oskarżoną.

Podkreślić też należy, że oskarżona sprzeczności w swoich wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym i podczas rozprawy nie potrafiła logicznie uzasadnić, kwestionując jedynie zapisy zawarte w protokole przesłuchania. W ocenie Sądu uzasadnienie to jest gołosłowne nie poparte żadnymi dowodami i nie zasługuje na wiarę.

Świadek A. G. złożyła zeznania zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, a ponadto dodała, że przyczyną agresji oskarżonej był brak pieniędzy na alkohol. Pokrzywdzona twierdziła, że była też sytuacja kiedy oskarżona wtargnęła do jej pokoju trzymając w dłoni nóż i oświadczyła, że jeśli się nie wyprowadzi to ją zabije, a jej rzeczy powyrzucała na korytarz i na klatkę schodową i groziła ich zniszczeniem.

Świadek N. S. – funkcjonariusz policji, który został skierowany na interwencję do lokalu zajmowanego przez strony, po przybyciu na miejsce stwierdził, że oskarżona znajdowała się pod wyraźnym działaniem alkoholu. Świadek twierdził, że z relacji pokrzywdzonej wynikało, że w dniu interwencji została uderzona przez oskarżoną, dowodem czego było widoczne na nadgarstku pokrzywdzonej zasinienie. Świadek dodał ponadto, że podczas rozmowy z oskarżoną i pokrzywdzoną, oskarżona kilkakrotnie kierowała w stosunku do pokrzywdzonej A. G. groźby pozbawienia życia.

Również funkcjonariusz policji Z. K., który brał udział w interwencji w dniu 1 marca 2017 roku potwierdził w swoich zeznaniach, że podczas tej interwencji oskarżona groziła pokrzywdzonej pozbawieniem życia oraz wyrzuceniem jej rzeczy.

Oceniając zeznania powyższych świadków Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do ich wiarygodności. Zeznania te są logiczne, jasne, pozbawione wewnętrznych sprzeczności i tworzą spójną całość.

Zdaniem Sądu relacje bezstronnych świadków jakimi są funkcjonariusze policji nie pozostawiają żadnych wątpliwości w zakresie realizacji przez oskarżoną znamion czynu z art. 190 § 1 kk

W niniejszej sprawie zeznania złożyli ponadto K. J., J. T. i M. P.. W ocenie sądu zeznania tych świadków nic istotnego do materiału dowodowego nie wniosły.

Z treści sprawozdania sądowo – lekarskiego z opinią sporządzonego przez biegłą M. D. wynika, że podczas przedmiotowego zdarzenia pokrzywdzona A. G. doznała na lewej dłoni w okolicy nadgarstka na zewnętrznej części zasinienia o średnicy ok. 3 cm. Z opinii wynika, że powyższe uszkodzenie ciała mogło powstać w okolicznościach podanych przez pokrzywdzoną i stanowi naruszenie czynności narządu ciała na czas nie przekraczający 7 dni.

Sąd powyższą opinię jako popartą fachową wiedzą i profesjonalizmem biegłej w pełni podziela.

W świetle więc konsekwentnych i logicznych zeznań pokrzywdzonej A. G. oraz korespondującej z treścią tych zeznań, treści sprawozdania sądowo – lekarskiego wraz z opinią, zdaniem Sądu nie ma wątpliwości, że oskarżona swoim zachowaniem zrealizowała znamiona czynu z art. 157 § 2 kk.

Przechodząc do omówienia przestępstwa będącego przedmiotem niniejszego postępowania opisanego w art. 190 § 1 kk, to na wstępie wskazać należy, że do znamion przestępstwa określonego w art. 190 § 1 kk należy wzbudzenie u zagrożonego obawy, że groźba będzie spełniona, przy czym ważny jest subiektywny odbiór tej groźby u pokrzywdzonego, tj. to czy faktycznie wzbudziła ona u niego obawę spełnienia – czy wywołała uczucie strachu lub zagrożenia. Subiektywny odbiór groźby – obawa zagrożonego, ma dla zaistnienia przestępstwa znaczenie zasadnicze, jednak niewystarczające. Jak bowiem o tym stanowi art. 190 § 1 kk obawa ta musi być ponadto uzasadniona.

W świetle zebranego materiału dowodowego nie mogło budzić żadnych wątpliwości ustalenie, że zachowanie oskarżonej tj. kierowanie do pokrzywdzonej słów : „ nie gwarantuję za siebie i mogę zabić, ” jednoznacznie wskazują na fakt groźenia pokrzywdzonej popełnieniem przestępstwa tj. pozbawieniem życia. Groźba ta bez wątpienia wzbudziła w pokrzywdzonej obawę, że będzie spełniona.

W świetle powyższych okoliczności nie ma wątpliwości, że oskarżona swoim działaniem zrealizowała znamiona czynu określonego w art. 190 § 1 kk.

Wskazać należy, że czyny, których dopuściła się oskarżona zagrożone są karą do 2 lat pozbawienia wolności i zgodnie z treścią art. 66 § 1 kk w ocenie Sądu zachodzą przesłanki do zastosowania w rozpatrywanym przypadku instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, zwłaszcza wobec faktu, że wina oskarżonej oraz społeczna szkodliwość czynów popełnionych przez oskarżoną nie są znaczne, okoliczności ich popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa oskarżonej nie karanej dotychczas sądownie, jej właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia w pełni uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie ona przestrzegała porządku prawnego, a w szczególności nie popełni kolejnego przestępstwa.

Jak wyżej podkreślono oskarżona nie była dotychczas karana, co wskazuje, że niniejsze zdarzenie miało charakter incydentalny w jej życiu.

Sąd uwzględniając stopień naganności zachowania oskarżonej i rodzaj naruszonych przez nią norm prawnych, okres próby wyznaczył na okres 1 roku. Zdaniem Sądu okres próby będzie z jednej strony służył oddziaływaniu wychowawczemu na oskarżoną, z drugiej strony weryfikacji postawionej prognozy kryminologicznej.

Sąd na mocy art. 67 § 3 kk zobligowany był do orzeczenia na rzecz pokrzywdzonej A. G. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sąd orzekł zadośćuczynienie w kwocie 500 złotych uznając, że orzeczone wobec oskarżonej zadośćuczynienie zdyscyplinuje ją do przestrzegania porządku prawnego.

W oparciu o przepis art. 624 § 1 kpk orzeczono o kosztach sądowych.